

Sygn. akt VIII C 720/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K.

przeciwko M. Ś.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 720/18

UZASADNIENIE

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, w pozwie wniesionym w dniu 8 lutego 2018 r. skierowanym przeciwko M. Ś. wniósł o zasądzenie kwoty 129 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 20 czerwca 2017 r. zawarła z (...) S.A. w W. umowę cesji wierzytelności przysługującej wobec pozwanego z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych. M. Ś. zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę abonencką dla konta klienta o nr (...)_1, na podstawie której zobowiązał się do regulowania stałych opłat abonamentowych. Z tego obowiązku pozwany nie wywiązywał. Na dochodzoną pozwem kwotę składały się kwoty 112,60 zł tytułem niezapłaconego abonamentu objętego dokumentem księgowym nr (...) i 15,44 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

(pozew k. 3 v.- 4)

Nakazem zapłaty z dnia 15 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi nakazał pozwanemu, aby w terminie dwóch tygodni zapłacił na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami postępowania.

(nakaz zapłaty k. 17)

Sprzeciwem pozwany zaskarżył powyższy nakaz w całości, zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia oraz jego spełnienia. W konsekwencji M. Ś. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zgodnie z twierdzeniami pozwu do zapłaty pozostała należność objęta fakturą wystawioną w dniu 6 sierpnia 2014 r., a biorąc pod uwagę, że dochodzone roszczenie jest związane z prowadzoną przez pierwotnego wierzyciela i powoda działalnością gospodarczą, zastosowanie znajdzie 3 letni termin przedawnienia. Ponadto M. Ś. wskazał, że dokonał spłaty objętego

pozwem zadłużenia, na potwierdzenie czego złożył dowody dokonania wpłat. Poza tym pozwany zwrócił uwagę na rozbieżność pomiędzy treścią pozwu, gdyż w załączniku nr 1 stanowiącym wykaz niezapłaconych faktur, jako datę wystawienia faktury wskazano 6 sierpnia 2014 r., natomiast w treści pozwu strona powodowa podała, że dokument księgowy nr (...) został wystawiony w dniu 1 lutego 2016 r.

(sprzeciw k. 20- 23)

W piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2018 r. pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wyjaśnił, że z dokumentu księgowego wynika, że pozwany zalegał z zapłatą kwoty 371,89 zł, a dochodzona pozwem kwota uwzględnia częściową spłatę pozwanego.

(pismo procesowe pełn. powoda k. 34)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo już zmianie.

(protokół rozprawy k. 56)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach 14 stycznia, 3 czerwca, 4 lipca, 4 sierpnia i 2 września 2016 r. M. Ś. dokonał przelewów kwot po 53,99 zł na rachunek nr (...) tytułem numer abonenta _ (...) -1.

(potwierdzenia wykonania przelewów k. 24- 27, zestawienie wpłat k. 39)

W dniu 20 czerwca 2017 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. zawarł z (...) S.A. w W. umowę sprzedaży wierzytelności. Integralną część umowy stanowił Załącznik nr 3 „Lista wierzytelności”

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 9- 10)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił jako bezsporny oraz na podstawie dowodu z dokumentów, znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Zarzut ten okazał się w pełni zasadny. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- Kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) do dnia 8 lipca 2018 roku Sąd badał zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli został zgłoszony przez stronę. Począwszy od dnia 9 lipca 2018 roku Sąd jest ponownie zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem procesu nie jest przedawnione. W niniejszej sprawie zarzut przedawnienia został jednak podniesiony przez pozwanego. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z ogólną

zasadą przewidzianą przez art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Zresztą obie strony procesu były zgodne co do tego, że roszczenie objęte pozwem przedawnia się z upływem powyższego terminu. Jednocześnie w sprawie nie ma zastosowania zdanie drugie w/w przepisu wg brzmienia na datę wydania wyroku, w myśl którego, koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, którą to ustawą zmieniono przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące instytucji przedawnienia, w tym art. 118 k.c., do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1 (tj. ustawy Kodeks cywilny), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Skoro zatem roszczenie dochodzone przez powoda w myśl dotychczasowych przepisów w dniu wejścia w życie przedmiotowej ustawy nowelizacyjnej było już przedawnione (o czym będzie mowa niżej), zastosowanie znajdowały właśnie te przepisy dotychczasowe. Przytoczyć należy również art. 5 ust. 2 zdanie 2 ustawy nowelizującej, który stanowi, jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej (aniżeli na gruncie nowych przepisów) to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Pozwany słusznie zauważył w sprzeciwie od nakazu zapłaty niekonsekwencje strony powodowej w zakresie wskazywanej daty wymagalności roszczenia. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że kwota 112,60 zł tytułem abonamentu stała się wymagalna w dniu 1 lutego 2016 r. Identyczna data jest wskazana w wyciągu z listy dłużników – k. 7 akt sprawy. Jednak w załączniku nr 1- wykazie niezapłaconych faktur (karta 6) jako datę wystawienia dokumentu nr (...) wskazano 6 sierpnia 2014 r. Co prawda strona powodowa nie złożyła umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych łączącej pozwanego z pierwotnym wierzycielem, jak również dokumentu nr (...). Zatem nie jest możliwe ustalenie w jakim terminie od dnia wystawienia dokumentu księgowego, pozwany był zobowiązany do spełnienia świadczenia. Na potrzeby rozważań w przedmiocie przedawnienia roszczenia należy przyjąć, że termin ten wynosił maksymalnie 30 dni, a na pewno nie 17 miesięcy, bo tyle w przybliżeniu wynosił okres pomiędzy 6 sierpnia 2014 r., czyli datą wystawienia dokumentu księgowego, a 1 lutym 2016 r., czyli wskazaną przez powoda datą wymagalności roszczenia. Wobec tego roszczenie o zapłatę z tytułu abonamentu w kwocie 112,60 zł stało się wymagalne wcześniej niż to wskazał powód, bo najpóźniej w dniu 6 września 2014 r. Skoro do roszczenia objętego pozwem znajduje zastosowanie 3 letni termin przedawnienia to nie ulega wątpliwości, że w dniu wytoczenia powództwa (8 luty 2018 r.) roszczenie powoda było przedawnione.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, stwierdzić należy, że w okresie 3 lat od momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu w stosunku do powoda – powód nie wykazał, aby takie przerwanie lub zawieszenie miało miejsce. W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał także, aby pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia. Nie sposób również uznać by względy słuszności wymagały nieuwzględnienia w przedmiotowej sprawie upływu terminu przedawnienia, zgodnie z art. 117¹ § 1 i 2 k.c. W sprawie nie stwierdzono by zachodziły jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym nie stwierdzono by miała na to jakiegokolwiek wpływ sam zobowiązany. Nie budzi przy tym wątpliwości, że nieuzasadniona inercja powoda w dochodzeniu swych praw nie może wywoływać negatywnych skutków po stronie pozwanej, będącej konsumentem.

Wobec przedawnienia dochodzonego roszczenia jedynie na marginesie podnieść należy, że na uwzględnienie zasługuje również drugi zarzut podniesiony przez pozwanego. W sprzeciwie od nakazu zapłaty M. Ś. podniósł, że spełnił świadczenie w całości, na dowód czego przedstawił potwierdzenia wykonania w dniach 3 czerwca, 4 lipca, 4 sierpnia i 2 września 2016 r. przelewów kwot po 53,99 zł na rachunek nr (...) tytułem numeru abonenta _ (...) -1. W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu pierwotny wierzyciel potwierdził dokonanie powyższych wpłat przez pozwanego, jak również wpłaty kwoty 53,99 zł w dniu 14 stycznia 2016 r. W związku z tym na rozprawie w dniu 28 września 2018 r. Sąd zobowiązał pozwanego do wyjaśnienia w terminie 14 dni na poczet jakich należności zostały zaliczone powyższe

wpłaty pozwanego. Pomimo doręczenia zobowiązania pełnomocnikowi powoda w dniu 4 października 2018 r., strona powodowa nie udzieliła żadnej odpowiedzi. W tym miejscu należy zauważyć, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność zawarcia przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem umowy świadczenia usług telekomunikacyjnych, jak również na okoliczność wystawienia dokumentu księgowego nr (...). Trudno za takie dokumenty uznać załączone do pozwu kserokopie z karty 12 v. i 13, które nie zostały potwierdzone za zgodność przez pełnomocnika powoda. Poza tym, jak już była o tym mowa z Załącznika nr 1- wykazu niezapłaconych faktur wynika, że dokument księgowy, obejmujący dochodzoną pozewem należność został wystawiony w dniu 6 sierpnia 2014 r. Zatem wiarygodność objęta tym dokumentem musiała powstać przed tą datą. Z kolei wydruk znajdujący się na karcie 13 przedstawia saldo na dzień 3 stycznia 2016 r. i wynika z niego, że w okresie od 3 grudnia 2015 r. do 3 stycznia 2016 r. dokonano wpłaty kwoty 53,99 zł. Biorąc pod uwagę dokonanie przez pozwanego wpłat, o których mowa powyżej oraz nieudzielenie przez stronę powodową odpowiedzi na pytanie co do sposobu zaliczenia wpłat pozwanego, Sąd uznał, że zarzut spełnienia świadczenia jest w pełni zasadny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.